



Warszawa, dnia 18 lipca 2014 r.

TOMASZ TOMCZYKIEWICZ
SEKRETARZ STANU
MINISTERSTWO GOSPODARKI

dotyczy: projekt ustawy i efektywności energetycznej.

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo skierowane do konsultacji społecznych przekazujemy poniżej uwagi branży AGD do rządowego projektu ustawy o efektywności energetycznej.

CECED Polska, związek pracodawców AGD, reprezentuje producentów wytwarzających najnowocześniejszy i najefektywniejszy sprzęt dla gospodarstw domowych¹. W naszym kraju tylko samego dużego AGD powstaje prawie 20 mln szt. rocznie. Od wielu lat propagujemy oszczędność energii wśród gospodarstw domowych. Naszym zdaniem budowanie świadomości Polaków o zużyciu energii elektrycznej przez sprzęt AGD w gospodarstwach domowych może przynieść wiele wymiernych korzyści dla naszego środowiska naturalnego, ale także podnieść innowacyjność gospodarki państwa.

Sprzęt AGD zużywa aż 12% energii elektrycznej całej polskiej gospodarki (ponad 60% zużycia prądu w gospodarstwach domowych). O ile zużycie energii w Polsce maleje, to zużycie energii elektrycznej rośnie i według prognoz Polityka energetyczna Polski będzie rosło. Jest to o tyle istotne, że Polsce w niedługiej przyszłości grozi tzw. *blackout*, czyli problemy z zaspokojeniem popytu na prąd, wynikające głównie z braku inwestycji w elektrownie energetyczne.

¹ Związek pracodawców AGD - CECEC Polska, powołany został do życia w 2003 roku i pełni funkcję jedynej reprezentacji branży producentów sprzętu AGD w Polsce. Naszymi członkami są:

Amica, Ariston, Beko, Bosch-Siemens, Candy, Ciarko, Daikin, De' Longhi, Electrolux, Gorenje, Indesit, Miele, Philips, SEB Group, Samsung, Smeg, Vorwerk, Whirlpool.

Związek jest członkiem CECEC (Conseil Européen de la Construction d'Electro-Domestiques - EUROPEAN COMMITTEE OF DOMESTIC EQUIPMENT MANUFACTURERS)



Sprzęt AGD posiada bardzo duży potencjał do oszczędzania energii. Przykładowa lodówka w klasie energetycznej A+++ zużywa aż o 60% mniej energii elektrycznej niż taka sama lodówka w klasie A. Niestety wciąż mało konsumentów dostrzega tę różnicę (50% użytkowników nie wie jakiej klasy energetycznej ma sprzęt w domu – badania SMG/KRC dla CECEC XI 2013), a w gospodarstwach domowych wciąż funkcjonują energochłonne urządzenia z lat 90-tych XX wieku. Według przytaczanych badań, ok. 7,5 mln szt. użytkowanego obecnie dużego AGD ma ponad 10 lat. Małą świadomość w tym względzie potwierdzają także coroczne badania opinii ekologicznej Polaków przeprowadzane przez Ministerstwo Środowiska. Zgodnie z nimi, oszczędzanie energii poprzez zakup energooszczędnych urządzeń spada co roku. Niewątpliwie udałoby się to zmienić, gdyby konsumenci mieli świadomość, że wymiana 10-letniej lodówki na tę najefektywniejszą energetycznie zwraca się już po paru latach (100-300 zł oszczędność co roku na rachunku za prąd). Chociaż efektywność energetyczna jest najpopularniejszą postawą ekologiczną wśród Polaków, to jednak ogranicza się ona głównie do gaszenia światła. Ciągłe zmieniające się przepisy sprawiają, że klasa A jest już wycofana ze sprzedaży - nikt o tym nie wie i wiele osób wciąż przekonanych jest, że klasa A jest tą najwyższą.

Oszczędności energii elektrycznej to także największa korzyść dla środowiska ponieważ do wyprodukowania jednej jednostki trzeba zużyć/spalić 3 razy więcej energii pierwotnej, czyli wyemitować mnóstwo CO₂. Czyli oszczędzając jednostkę prądu oszczędzamy 3 jednostki energii i równowartość emisji CO₂. Dlatego zdaniem wielu specjalistów najcenniejsza energia to ta energia nie zużyta.

Odnosząc się do projektu ustawy pozytywnie oceniamy wprowadzenie bezterminowego wydłużenia obecnego systemu białych certyfikatów. Ze zdziwieniem zauważamy jednak usunięcie urządzeń przeznaczonych do użytku domowego z listy możliwych i promowanych przedsięwzięć efektywności energetycznej. Zmiana taka *de facto* wyklucza największego odbiorcę energii, jakim są konsumenci, z systemu białych certyfikatów. Zdajemy sobie sprawę, że decyzja ta wiązać się może z brakiem ich dotychczasowego zainteresowania, uważamy jednak, że należy przeanalizować powody tego faktu i diametralnie usprawnić cały system, który jest obecnie zbyt skomplikowany dla przeciętnego konsumenta. Postulujemy następujące systemowe uproszczenia, które pozwolą na wykorzystanie potencjału oszczędzania energii przez gospodarstwa domowe:



1. Uproszczenie sposobu obliczania oszczędności przy wymianie urządzenia

System białych certyfikatów działa w praktyce już 2 lata. Niestety, wymóg stosowania skomplikowanych wzorów oraz podawania dokładnych parametrów starego urządzenia są często dla konsumentów istotną barierą. Postulujemy wprowadzenie uśrednionych, zryczałtowanych wartości rocznych oszczędności energii elektrycznej dla każdej z grup wymienianego starego urządzenia. Wielkości takie powinny dotyczyć grup posiadających etykiety energetyczne. Klasą referencyjną byłaby klasa C efektywności energetycznej, a więc wyższa od stosowanej obecnie klasy D. Proponujemy następujące uśrednione wartości:

Grupa	Klasa energetyczna zakupionego urządzenia	Roczna oszczędność energii (kWh/ rok)
lodówka	A+++	428
lodówka	A++	363
lodówka	A+	299
pralka	A+++	175
pralka	A++	150
pralka	A+	120
zmywarka	A+++	185
zmywarka	A++	157
zmywarka	A+	125
...

2. Umożliwienie producentom/wprowadzającym AGD ubiegania się o certyfikaty

Ponieważ oszczędności pojedynczego gospodarstwa domowego nie są w stanie uzyskać minimalnej wielkości energii zaoszczędzonej, proponujemy aby to firmy wprowadzające sprzęt na rynek Polski, które obecnie już obowiązkowo raportują wielkości wprowadzonego nowego sprzętu, zostały uprawnione do występowania w przetargach o białe certyfikaty. Podmioty takie przedstawiałyby dokumentację o ilości sprzedanych urządzeń w danej klasie energetycznej wraz z wyliczeniami zaoszczędzonej energii. Uzyskane w ten sposób środki mogłyby posłużyć na promocję sprzedaży najefektywniejszych urządzeń w Polsce, których udział w rynku sięga obecnie tylko kilku procent. Dla samych producentów narzędzie takie byłoby zachętą do innowacyjności i podnoszenia efektywności energetycznej wytwarzanych urządzeń. System taki obowiązuje już od kilku lat we Włoszech.



3. Przywrócenie „modernizacji urządzeń przeznaczonych do użytku domowego” gospodarstw domowych (obecny art. 17.1.3a) do listy przedsięwzięć uprawnionych do białych certyfikatów.

Wykreślenie tego zapisu wyklucza sprzęt gospodarstw domowych z systemu białych certyfikatów. Samo tylko AGD używane przez konsumentów zużywa rocznie ok 12% energii elektrycznej całej polskiej gospodarki.

Postulujemy również uwzględnienie całego cyklu życia produktu przy obliczaniu oszczędności energii przedsięwzięcia. Uwzględnienie w przypadku konsumentów całego okresu użytkowania, nie tylko roku, w obliczaniu oszczędności pozwoli na osiąganie większej motywacji do podnoszenia efektywności energetycznej urządzeń. Bez takiej zmiany gospodarstwa domowe są niejako dyskryminowane w oszczędzaniu przez przemysłowe projekty małych przedsiębiorstw, będących także odbiorcami końcowymi. Zgodnie z dyrektywą o efektywności energetycznej (załącznik V pkt 2 e) „przy obliczaniu oszczędności energii bierze się pod uwagę cały czas trwania oszczędności”.

4. Podwyższenie opłaty zastępczej za 1 toe, które zwiększyłyby atrakcyjność systemu, szczególnie dla mikro-inwestorów. Jednocześnie znaczne podwyższenie tej kwoty zniechęci dostawców energii do powszechnej obecnie praktyki ponoszenia opłaty zastępczej bez prób zakupu białych certyfikatów na giełdzie.

Ponadto, ważnymi zapisami dyrektywy o efektywności energetycznej są m.in. minimum informacji, jakie należy ująć w rachunku za energię dla odbiorcy końcowego (załącznik nr VII) oraz wymagania w zakresie efektywności w odniesieniu do zakupów przez instytucje rządowe (załącznik nr III).

Dziękując za rozpatrzenie naszych postulatów deklarujemy gotowość do współpracy przy ustalaniu szczegółów naszych propozycji.

Z poważaniem,

Wojciech Konecki

Dyrektor Generalny CECEC Polska